



### OGRÓD TOLERANCJI W PUSZCZYKOWIE

Spośród wszystkich wakacyjnych, lipcowych wydarzeń w Puszczkowie szczególne zainteresowanie wzbudziło spotkanie zorganizowane w muzeum Arkadego Fiedlera poświęcone budowie kopii posągu Buddy z doliny Bamjan w Afganistanie. Na uroczystym odsłonięciu projektu rzeźby obecni byli przedstawiciele władz miasta Puszczkowa, dziennikarze, przyjaciele muzeum i rodziny Fiedlerów.

„Proszę Państwa – zwrócił się do zgromadzonych Arkady Radosław Fiedler – nie wszędzie i nie codziennie powstają posągi Buddy, jak ten tutaj w niedalekiej przyszłości, na terenie naszego Muzeum – Pracowni. Niezwykłym zrzędzeniem losu daleka afgańska dolina Bamjan, zwana zieloną doliną, łączy się z zieloną doliną Warty i Puszczkowem, a tym „afgańskim łącznikiem” jest właśnie sam Budda. Możliwe, że w ogóle nie powstałaby u nas myśl stworzenia kopii bamjańskiego Buddy, gdyby nie religijny fanatyzm i barbarzyństwo talibów, którzy, jak wiadomo, dwa lata temu wysadzili w powietrze w dolinie Bamjan te wiekopomne zabytki ludzkiej kultury, jakimi były słynne posągi Buddy w Afganistanie, mające ok. 1700 lat.

Drodzy Państwo, nasze Muzeum i nasz Ogród Tolerancji, gdzie przeróżne kultury wzajemnie się wspierają i uzupełniają, a nie walczą z sobą, wreszcie samo Puszczkowo ze swą wyjątkową aurą przyrodniczej magii i szczególnej bliskości z naturą – to dobre miejsce na Ogród Tolerancji, to dobre miejsce na postawienie kopii posągu Buddy i zapewnienie mu właściwego spokoju i bezpieczeństwa”.



Budda, Rodzina Fiedlerów i Andrzej Biernacki – rzeźbiarz.

“W puszczykowskim Ogródku Tolerancji eksponaty z różnych kultur nie kłócą się ze sobą, nie zwalczają, wprost przeciwnie: wzajemnie wspierają się i uzupełniają, tworząc barwną i harmonijną mozaikę przeróżnych kultur naszej Ziemi, których bogactwo i wielorakość aspektów jest wyrazem ogromnych zdolności człowieka oraz upartego pogłębiania duchowego rozwoju”.

### W NUMERZE

#### MŁODZIEŻOWA RADA MIASTA

Znana jest już data wyborów do Młodzieżowej Rady Miasta. MRM ma umożliwić młodym ludziom realizację ich pomysłów  
Str. 6

#### SPRZĄTAMY...

Apel Zastępcy Burmistrza w sprawie porządku w Puszczkowie i niepokojących obyczajów niektórych mieszkańców  
Str. 2

#### GDZIE ZNIKNAŁ LAS, KTÓREGO NIE BYŁO?

Czy naprawdę opracowanie nowego planu urządzania lasu było niepotrzebne i niezgodne z prawem?  
Str. 4



#### SYLWETKA RADNEGO

O swoim pracowitym życiu i obecnej społecznej pracy opowiada Radna Puszczkowa, Mario Chojnacka  
Str. 8

#### ROK PRZYJAŹNI, ROK PRACY

Puszczkowskie Rotary ma dopiero rok, a już zdążyło niemało osiągnąć. Publikujemy sprawozdanie z działalności i przekazania prezydentji  
Str. 12-13

#### AD MAJOREM DEI GLORIA

Puszczkowiec Krzysztof Drałwiak pokonując rowerem niebywałe odległości promując Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży  
Str. 8

#### NADTO W NUMERZE:

Puszczkowa w Złotej Setce Samorządów, ogłoszenie Klubu Radnych Współpraca, informator miejski, młodzież puszczykowska na wakacjach, kolejny sportowy donos.

## GŁOS BURMISTRZA



### Sprzątamy, sprzątamy, sprzątamy i...

Czynności związane z utrzymaniem miasta w należytym porządku to niewątpliwie najczęstsze działania służb komunalnych.

Od 3 lat daje się zauważyć tendencję wzrostową ilości zbieranych śmieci z terenu miasta, a ściślej mówiąc z koszy ulicznych. Porównując ilość zebranych śmieci w 2000 i w 2002 roku, należy zwrócić uwagę na dwukrotny ich wzrost. Z czego to wynika?

Wy tłumaczenie jest bardzo proste. Otóż coraz częstszą praktyką stało się podrzucanie śmieci i odpadów do koszy ulicznych lub w ich pobliżu. Wystarczy przejść nasze miasto w godzinach rannych, aby przekonać się o tym fakcie. Przy kosztach ulicznych leżą sterty worków foliowych z odpadami organicznymi, popiołem, gruzem itp. Z tej właśnie przyczyny postanowiono zmniejszyć liczbę koszy przez ich usunięcie z tych miejsc, gdzie podrzucanie śmieci było największe. I cóż się okazało?

Ilość zbieranych śmieci zauważalnie spadła. Obecnie na terenie m. Puszczykowa jest umieszczonych ok. 50 koszy (w roku 2000 było ich 85). Podobna sytuacja ma miejsce w pobliżu ulicznych pojemników na selektywną zbiórkę surowców wtórnych. Te miejsca dla niektórych mieszkańców naszego miasta to swoiste wysypisko śmieci. Czegoż tam nie można znaleźć: stare krzesła, tapczany, kołdry, dywany, szyby samochodowe, resztki materiałów budowlanych pochodzących z remontu domu – ważące często kilkadziesiąt, nawet 80 kg. Wystarczy spojrzeć na zdjęcie. A przecież cyklicznie odbywa się zbiórka odpadów wielko-

gabarytowych; najbliższą zorganizujemy jesienią tego roku.

Wszyscy chyba się zgodzimy, że wspomniane wyżej praktyki są skandaliczne – przecież wszyscy ponosimy koszty tych zdarzeń. Wobec takiego stanu rzeczy miejsca, gdzie podrzuca się najczęściej i najwięcej odpadów zostały objęte szczególnym nadzorem Straży Miejskiej i Policji. W efekcie tych czynności ustalono już dwóch sprawców. Takimi miejscami są: ulica Studzienna, plac przy rozjeździe ul. C. Ratajskiego i ul. Nadwarciańska.



Sytuacja wyżej opisana jest tym bardziej bulwersująca, że na terenie naszego miasta istnieją realne możliwości pozbycia się wysegregowanych odpadów, poprzez wrzucenie ich do pojemników ulicznych bądź wrzucenie do worków foliowych – dostarczanych przecież na każdą posesję bezpłatnie i również bezpłatnie odbieranych przez lokalną firmę. Dobrze i dużo segregując, mniej wyrzucamy odpadów do kubłów opróżnianych odpłatnie to oczywista oszczędność.

I jeszcze jedna sprawa nawiązująca do usuwania „odpadów”. W dniu pisania tych sprostowań pracownicy firmy komunalnej, okazując przy tym wrażliwość i nierutynowe podejście do swoich obowiązków, przynieśli do mnie żywego czarnego kotka, wrzuczonego w zawiązanym worku foliowym do pojemnika ulicznego. Zdarzenie – to pozostawiam bez komentarza.

**Wojciech Ewicz**  
Zastępca Burmistrza

## PUSZCZYKOWO W ŻŁOTEJ SETKIE SAMORZĄDÓW

"Rzeczpospolita" i Centrum Badań Regionalnych już po raz czwarty opracowały i opublikowały ranking najlepszych gmin, "Złotą Setkę Samorządów". Podstawą rankingu są inwestycje w lokalną infrastrukturę. Autorzy „Złotej setki” oparli się na założeniu, że gminy konkurują między sobą, podobnie jak firmy – kto się nie rozwija, ten się cofa. Liderem tegorocznej Złotej Setki Samorządów jest Kołbaskowo z województwa zachodniopomorskiego. Tarnowo Podgórne, 14-tysięczna gmina spod Poznania, spadło na trzecią pozycję. Cieszy fakt, że kolejny raz na liście – na 61 pozycji zmieściło się Puszczykowo, poprawiając o kilka "oczek" swój ubiegłoroczny wynik. Samorządowcom gratulujemy. Z Wielkopolski w rankingu zmieściło się zaledwie 11 gmin, co dało Wielkopolsce 7 miejsc na 16 województw. Lideruje nadal Mazowsze.

Red.

## SZANSA DLA SZPITALA?

Jak dobrze pójdzie, to za dwa – trzy lata szpital w Puszczykowie pozbędzie się 31 – milionowego zadłużenia – te słowa prezes szpitala Marek Nowakowski wypowiedział 02.07.03 na spotkaniu Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. W odciążeniu ma pomóc prywatna firma medyczna oraz rozszerzenie usług szpitala, m. in. w zakresie rehabilitacji czy opieki nad osobami starszymi. Jak podała Gazeta Wyborcza (03.07.03) „optyzmu prezesa nie podzielają jednak przedstawiciele związków zawodowych oraz Bogdan Klepas, przewodniczący wielkopolskiej Solidarności. Skrytykowali oni projekt zwolnienia 120 pracowników szpitala i zarzuciła Nowakowskiemu brak wizji” konkludowała Gazeta. Temat szpitala ma wrócić pod obrady komisji po wakacjach. Będziemy relacjonować kolejne fakty, ponownie zapraszając puszczykowieńskich, którzy podpisywali umowę prywatyzacyjną, do zjęcia stanowiska na łamach „Echa”.

Red.

Dokończenie ze strony 1.

Na spotkaniu Arkady R. Fiedler zwrócił się do wiceburmistrza Puszczycywo Wojciecha Ewicy, podkreślając, że władze Puszczycywo solidaryzują się z naszymi muzealnymi inicjatywami i jak mogą, nam pomagają.



Do pana Andrzeja Biernackiego, rzeźbiarza, który podjął się trudu wyrzeźbienia puszczykowskiego Buddy (kopia w skali 1:9 afgańskiego posągu Buddy będzie miała wysokość ok. 6 metrów), Fiedler powiedział, cytując Dalajlamę, „Szczęście zawsze jest rezultatem twórczego działania, a cierpienie działania negatywnego”. Andrzej Biernacki przepelniony jest twórczą rzeźbiarską pasją. Wyrzeźbienie wielkiego posągu Buddy jest dla niego prawdziwym wyzwaniem, jak i wielką próbą jego talentu. Tematem prac tego czterdziestoletniego rzeźbiarza jest człowiek. Oprócz małych i średnich form ma na koncie cztery dzieła wielkogabarytowe (granit, piaskowiec, stal, drewno). W tworzonej kopii Buddy Andrzej Biernacki przedstawi najbardziej prawdopodobną wersję gestu nie istniejących od dawien dawna rąk, twarzy oraz całą resztę. Inicjatywa Biernackiego będzie swoistym protestem przeciw wszelkiego rodzaju przejawom destrukcji dóbr kultury na całym świecie, protestem wobec braku tolerancji dla innych kultur i ich symboli.

W puszczykowskim Ogrodzie Tolerancji ekspozyty z różnych kultur nie kłócą się ze sobą, nie zwalczają, wprost przeciwnie: wzajemnie wspierają się i uzupełniają, tworząc barwną i harmonijną mozaikę przeróżnych kultur naszej Ziemi, których bogactwo i wielorakość aspektów jest wyrazem ogromnych zdolności człowieka oraz upartego pogłębiania duchowego rozwoju.

Red.

## WAKACJE

W dniach 26.06-8.07 z inicjatywy Urzędu Miasta Puszczycywo grupa 34 dzieci spędziła czas na obozie w Sierakowie. Niezwykle atrakcyjną okolicą i ośrodek TKKF - u dostarczały możliwości aktywnego wypoczynku. Uczestnicy obozu chętnie brali udział w różnych formach rywalizacji sportowej i grach rekreacyjnych.

Dzieci i młodzież miały okazję wziąć udział w organizowanej dla wszystkich obozów z terenu ośrodka TKKF. Olimpiadzie sportowej, w której zdobyły sześć medali (1 złoty, 2 srebrne i 3 brązowe) co jest niewątpliwym sukcesem. Wszyscy opiekunowie tego turnusu z największą przyjemnością prowadzili zajęcia z tak miłą, aktywną, koleżeńską i pełną pomysłów grupą.

Z kolei w Mrzeżynie w dniach od 12 do 26 lipca na organizowane przez UM Puszczycywo wakacje sportowe wyjechało 6 dzieci. Mimo codziennej pobudki (7 rano!) i ćwiczeń na plaży wrócili bardzo zadowoleni. Codzienne wycieczki, konkursy (tenis stołowy, koszykówka, siatkówka, zamki na piasku), dyskoteki nie pozwoliły nikomu się nudzić, mimo braku dostępu do telewizora.

Red.

## TENIS

Z dniem 10 lipca rozpoczęły się zajęcia na wakacyjnym kursie tenisa. Pomimo upalnej pogody dzieci ćwiczą z ogromnym zaangażowaniem. Widać już pierwsze postępy. Nadal istnieje możliwość dołączenia do wcześniej zapisanych uczestników. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku na kortach przy szkole nr 2 w godz. 9.00 - 15.00. Serdecznie zapraszam!

Maciej Pawłowski

## WYCIECZKA Z BIBLIOTEKA

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu - Regionalna pracownia krajoznawcza zaprasza w sierpniu na wycieczkę z cyklu "Lato 2003": 22 sierpnia (piątek) 2003r.

„Z Wielkopolski do Sejmu Rzeczypospolitej i Królewskiego Zamku”. W programie: zwiedzanie Warszawy, gmachu Sejmu i Zamku Królewskiego.

Wyjazd o godz. 6.00 z pl. Mickiewicza, planowany powrót godz. 22.00.

Bliższe informacje Małgorzata Dryjska, tel. (0-61) 66-23-948

## PÓLKOLONIE W PUSZCZYKOWIE

Nareszcie wakacje, tak bardzo oczekiwane przez większość uczniów. Czas wolny od obowiązków szkolnych, lekcji, nauki i wczesnego wstawania. Lecz nie wszyscy lubią wstawać w popołudnie i potem nic nie robić. Dla tych właśnie uczniów w puszczykowskich szkołach już po raz kolejny zorganizowano półkolonie letnie, finansowane przez UM Puszczycywo.

Półkolonie tak jak zwykle trwały przez dwa pierwsze tygodnie wakacji. Gdy była ładna pogoda starsza grupa wyjeżdżała nad jezioro Jarosławieckie. Młodsza grupa natomiast, w tym samym czasie wychodziła na spacer po WPN. A gdy pogoda nie pozwalała na kąpiel, zostawaliśmy w szkole i braliśmy udział w licznych rozgrywkach sportowych w siatkówkę, koszykówkę i piłkę nożną. Wszyscy braliśmy udział w wyjeździe na pływalnię w Lesznie i do kina. Podczas półkolonii jedliśmy wysmienite obiady, za które pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować.

Naszym zdaniem półkolonie to znakomity sposób na odpoczynek pod opieką ulubionych nauczycieli. Jest to dobrze zorganizowane zajęcie wolnego czasu. Już dziś oświadczamy, że za rok na pewno się zapiszemy.

Mateusz W. i Łukasz W. z "Dwójki"

**Dyżury Radnych Powiatowych z terenu Puszczycywo: Ewa Budzyńska, Arkady R. Fiedler, Andrzej Laskowski - każdy pierwszy pon. mies. w godz. 16.00 - 17.00, w pok. nr 6 (budynek A Urzędu Miasta).**

Głos Wielkopolski w czwartek 17 lipca postawił w tytule artykułu pytanie „Gdzie zniknął las”. We wstępie do tego materiału czytamy, że radni „zarzucają swojemu burmistrzowi Januszowi Napierale przekroczenie uprawnień, złamanie przepisów ustawy, marnotrawienie publicznych pieniędzy i działanie wbrew interesom miasta”. Chodzi o decyzje burmistrza o zleceniu przygotowania nowego planu urządzenia lasów, o wydane na ten cel pieniądze (5000 PLN) i oczywiście o zniknięcie 13 ha lasu, jak pisze Głos, „na razie tylko na papierze”.

## Gdzie zniknął las, którego nie było?

O odpowiedź na postawione w Głosie zarzuty zwróciliśmy się do burmistrza, a ten zaprosił nas na spacer po Puszczykowie, z planami w rękach i licznymi prośbami mieszkańców, pokazując nam te miejsca, które są w dyskutowanym planie z 1998 roku uznane za leśne. Wykonaliśmy od razu sporo zdjęć, z których kilka burmistrz osobiście skomentował:



„Aleja Kasztanowców na nadrzeźnej skarpie przy ul. Niwka Stara. Czy na terenie zielonym, który służy mieszkańcom i przyjeźdźcom, w tym licznie odwiedzającym to miejsce wędkarzom, gdzie wydzielone jest miejsce na ognisko i stoją ławeczki, prowadzić gospodarkę leśną? Czy stojące w jednym rzędzie w kilkumetrowych odstępach piękne stare kasztanowce można nazywać lasem?”



„Kolejne miejsce przy ul. Niwka Stara, w pobliżu stadniny koni, służące jako miejsce parkingowe dla klientów stadniny i przede wszystkim spacerowiczów. Czy ten teren także należałoby zalesić i zakazać parkowania?”



„Ten bardzo duży obszar bez jednego drzewa także w dyskutowanym planie z 1998 roku jest lasem. Takich „lasów” w Puszczykowie nie brakuje. Wykonane na moje zlecenie opracowanie jest tak naprawdę próbą uporządkowania bałaganu, jaki powstał w wyniku licznych błędów w poprzednim planie”.



„Ten betonowy parking przy cmentarzu nie został w ogóle wydzielony w tamtym planie z terenów leśnych. Czy zatem skoro to jest las, mimo iż leży na nim beton i nie ma ani jednego drzewa, postawić tu zakaz wjazdu i uniemożliwić na tym terenie parkowanie w bezpośredniej bliskości cmentarza? Czy zerwać betonowe płyty i zalesić, żeby było zgodnie z planem?”



Czy tereny od dawna zabudowane, na których stoją prywatne domy (np. w okolicy zbiegu ulic Cienistej i Podleśnej) są także lasem? Co powiedzieć ich mieszkańcom, zgłaszającym słuszne pretensje do obowiązującego planu? Jak czułby się każdy z nas, gdyby dowiedział się, że nagle uznano jego działkę z domem i ogrodem za teren leśny i że chcąc cokolwiek zmienić, musiałby wystąpić do Urzędu Wojewódzkiego Wojewódzkiego wyłączenie części działki z produkcji leśnej?!

Po tej „poglądowej” wycieczce burmistrz przedstawił dokumenty, ukazujące natychmiastową reakcję mieszkańców, których posesje niestety uznano za leśne, pismo Urzędu Miasta z wnioskiem o aneksowanie i wprowadzenie kilkudziesięciu – wynikających z próśb mieszkańców i wizji lokalnej – zmian w planie, a także bardzo istotne Pismo z Wydziału Środowiska i Rolnictwa Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 15 lipca 2003r., w którym odniesiono się do zarzutów twórcy planu z roku 1998, dr inż. Ireneusza Hernika, jakoby burmistrz naruszył ustawę i zlecił nowe opracowanie niepotrzebnie. Wielkopolski Urząd Wojewódzki stwierdza tam między innymi:

(...) Prace urządzeniowe na terenie miasta Puszczykowa mają na celu uporządkowanie ewidencyjne gruntów leśnych nie stanowiących własności Skarbu Państwa oraz korektę obowiązującego planu i są wykonywane przy pełnej akceptacji Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. **Przy czym, dla której wymieniony wyżej plan będzie korygowany są nieścisłości, które od początku obowiązywania planu są powodem licznych interwencji właścicieli gruntów. (...) należą się słowa uznania dla Urzędu Miasta Puszczykowa za inicjatywę i pomoc w aktualizacji uproszczonego planu urządzenia lasów.”**

Na pytanie o marnotrawienie „publicznych pieniędzy” burmistrz odpowiedział, że uznając działki błędnie opisane jako leśne za działki zgodne z ich stanem faktycznym, Miastu w ciągu jednego roku zwróci się (z podatków) kwota wyższa niż ta, którą wydano na przygotowanie nowego opracowania.



**Do redakcji "Echa Puszczykowa" przyszedł list od Pana Arkadego Radosława Fiedlera, zbulwersowanego wydarzeniami podczas kolejnych posiedzeń Rady Miasta Puszczykowa i związanymi z nimi publikacjami w poznańskiej prasie ("Głos Wielkopolski").**

Szanowni Państwo!

Jest lato, jest ciepło, a wokół nas przepych rozpasanej zieleni i w takiej urzekającej obecności puszczykowskiej przyrody chciałoby się snuć podniebne, słoneczne myśli. Niestety, nad Puszczykowem gromadzą się chmury, których być nie powinno. Z tych chmur nie spada życiodajny deszcz. Jest to prędkiej kwaśny deszcz braku chęci współpracy i bezprzykładnego wręcz uprzedzenia niektórych puszczykowskich radnych do osoby burmistrza Puszczykowa, Janusza Napierala.

Będąc radnym Powiatu Poznańskiego z terenu m. Puszczykowa, z uwaga śledzę kolejne sesje Rady Miasta i niemal za każdym razem wychodzę z tych sesji pełen niesmaku i irytacji. Rzecz w tym, iż w gronie puszczykowskiej Rady jest kilkoro radnych, którzy od samego początku nowej kadencji okazują burmistrzowi Puszczykowa coraz mniej maskowaną niechęć. Radni Marcin Rzepczyński, Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch - Tabędzka czy Hanna Rapalska - Kaczmarek należą do grona radnych wspieranych (co szczególnie widać na sesjach Rady Miasta) przez Panią Gabrielę Ozorowską, osobę współodpowiedzialną za prywatyzację szpitala w Puszczykowie. Negatywne skutki tej działalności znamy wszyscy. Osoby te zdają się nie uznawać demokratycznych reguł i nie szanują faktu, że za Januszem Napieralą opowiedziało się zdecydowana większość naszego Puszczykowa. Co myśleć o takich radnych, do których nie docierają żadne racjonalne argumenty przedstawiane zarówno przez burmistrza jak przez większość członków Rady? Na każdej sesji sięją oni ferment, a w ich postawie oraz zachowaniu nie widać

najmniejszej chęci współpracy z innymi. Z comiesięcznych sesji Rady Miasta uczynili z jednej strony oskarżycielsko - sędziowski trybunał, z drugiej zaś strony stworzyli radzającą żenującego talk - showu, zapraszając dziennikarkę z „Głosu Wielkopolskiego” i za jej pośrednictwem nadając sesjom niezdrowy i niepotrzebny rozgłos na łamach gazety. Radni ci grają rolę papierowych bohaterów, robią sobie autoklamę (mam wrażenie, że głównie o to im chodzi), wcielają się w lokalne gwiazdy i gwiazdeczki, tylko dlaczego, na miły Bóg, kosztem burmistrza oraz większości radnych, a co za tym idzie - także kosztem większości Puszczykowiec?

Szanowni Państwo, sprawowanie urzędu burmistrza, szczególnie wtedy, kiedy w mieście prowadzone są niezbędne i kosztowne inwestycje, to ciągła batalia o zdobywanie środków. Jak wiadomo, środków tych jest zawsze w naszym kraju za mało, więc gremia, które je przydzielają, przekazują dotacje głównie tym, którzy są wiarygodni i potrafią mądrze uzasadnić potrzebę ich wykorzystania. Do takich burmistrzów bez wątplenia należy Janusz Napierala. Jest to sprawa dobrej opinii, dobrych kontaktów i rzetelności.

Szanowni Państwo, zwracam się zwłaszcza do tych z Państwa, którzy w wyborach na burmistrza Puszczykowa poparli Janusza Napieralę, pragnę między innymi, by to on wprowadził nasze miasto do Unii Europejskiej. Pomóżmy burmistrzowi, bo pomagając jemu, wspieramy Puszczykowo i opowiadamy się za rzetelną współpracą i zdrowym rozsądkiem. Radni Rzepczyński, Jankowska, Jankowska, Ornoch - Tabędzka czy

Jankowska, Ornoch - Tabędzka czy Rapalska - Kaczmarek często powiadali o sobie, że są młodzi i niedoświadczeni. To można zrozumieć (choćby prawdę mówiąc, wolałbym radnych z doświadczeniem, bo to daje większą gwarancję rozsądku i umiaru), natomiast nie do przyjęcia jest ich brak spolegliwości i wrogość. Rada powinna być przede wszystkim radą, a nie wojennym forum dla nieodpowiedzialnej grupki sfrustrowanych ludzi usiłujących czynić z burmistrza chłopca do bicia. Co dobrego wnoszą tacy radni? Nic. Nastawieni konfrontacyjnie, skazani niepotrzebną złością i niechęcią, wytwarzają na sesjach, oraz poza nimi, szkodliwe toksyny, które prędkiej czy później zatrują Puszczykowo i podzielą mieszkańców na wrogie obozy. Czy tego chcemy?

Przekonany jestem, że większość naszych mieszkańców pragnie, by obrady na sesjach przebiegały w duchu wzajemnego wspierania się, aby tym lepiej sprostować różnym zadaniom i wyzwaniom stojącym przed Puszczykowem. Podstawianie sobie nóg i atmosfera burdy jest nam niepotrzebna.

W naszym Muzeum Arkadego Fiedlera stworzyliśmy z bratem Ogród Tolerancji, gdzie rzeźby i posągi reprezentujące przeróżne kultury naszego globu wzajemnie się wspierają i uzupełniają, nie pozostając z sobą w konflikcie. Marzy mi się, ażeby nasze Puszczykowo stało się takim jednym wielkim Ogrodem Tolerancji, gdzie trudne problemy rozwiązuje się z uśmiechem i znakiem pokoju, gdzie radni nie skaczą sobie do oczu, a mieszkańcy są pełni tolerancji dla innych. Puszczykowo Miastem Tolerancji - sen on é vero é ben trovato.

Arkady Radosław Fiedler

# MŁODZIEŻOWA RADA MIASTA

Od dwóch miesięcy na łamach „Echa Puszczykowa” informujemy o postępach w pracach nad powołaniem Młodzieżowej Rady Miasta Puszczykowa. Będzie ona miała głównie charakter konsultacyjny. Mamy nadzieję, że stanie się ważnym ogniwem łączącym pomiędzy władzami Puszczykowa a młodzieżą, pozwoli na lepsze rozwiązywanie jej problemów, a przede wszystkim umożliwi pełnym energii i zapału młodym ludziom realizację ich pomysłów. To jednak będzie zależało w dużej mierze od osób, które zostaną wybrane w skład Młodzieżowej Rady Miasta.

W numerze majowym „Echa” zamieściliśmy tekst uchwalonego przez Radę Miasta Statutu MRM (jest też dostępny na [www.puszczykowo.pl](http://www.puszczykowo.pl) i w kancelarii UM – bud.A, pok. 3a), dzisiaj kilka słów przypomnienia i nowe informacje.

Pierwsze wybory odbędą się 11 X 2003r. (sobota). Osoby pragnące kandydować w wyborach do MRM Puszczykowa, muszą do 19 IX 2003r. zgłosić swoją kandydaturę na formularzu, który opublikujemy w następnym numerze.

Do zgłoszenia należy dołączyć listę zawierającą nazwiska, imiona, numery PESEL i podpisy przynaj-

mniej 10 wyborców popierających danego kandydata i posiadających czynne prawo wyborcze do MRM. Przypominamy, że tak czynne jak i bierne prawo wyborcze przysługuje osobom stale zamieszkującym w Puszczykowie, w wieku od 13 do 25 lat, legitymującym się legitymacją szkolną, studencką lub dowodem tożsamości. Zgłoszenia można składać od 1 IX 2003r. w kancelarii Urzędu Miasta (bud.A, pokój 3a).

Na temat MRM można podyskutować i uzyskać informacje na stworzonym specjalnie z myślą o młodzieży forum dyskusyjnym [www.puszczykowo.end.pl](http://www.puszczykowo.end.pl)

Robert Hertmanowski

Cześć młodzieży:)

Już jesienią będziecie wybierać po raz pierwszy swoich przedstawicieli do Młodzieżowej Rady Miasta Puszczykowa (MRMP). W moim odczuciu inicjatywa powstania młodzieżowej rady jest bardzo ciekawa, jednak to od Was, tak naprawdę, będzie zależało jak MRMP będzie funkcjonować oraz jakie korzyści z tej działalności będzie miało miasto i Wy sami. MRMP ma mieć charakter wyłącznie konsultacyjny, myślę jednak, że stanowisko młodzieży będzie miało ogromne znaczenie przy podejmowaniu decyzji przez Burmistrza i Radę Miasta Puszczykowa. Jako Radna wiem, że już teraz mogę liczyć na Waszą pomoc i opinie w wielu sprawach, nie tylko tych, które dotyczą młodzieży.

Do wyborów zostało jeszcze kilka

tygodni, warto żebyście ten czas poświęcili na rozważania o mieście, może przy okazji wakacyjnych wyjazdów zaobserwujecie ciekawe rozwiązania w innych miastach? Np. pomysł budowy skate – parku, który trafił do władz miasta – podpisało się pod nim ponad 100 młodych ludzi z Puszczykowa.

Statut MRMP określa, że do Młodzieżowej Rady Miasta Puszczykowa są wybierane (i mogą wybierać) osoby w wieku od 13 do 25 lat.

Do wyborów będzie się trzeba odpowiednio przygotować. W tym celu trzeba zgłosić swoją kandydaturę na 3 tygodnie przed datą wyborów. Do zgłoszenia trzeba załączyć listę zawierającą imiona i nazwiska, numery pesel i podpisy przynajmniej 10 wyborców popierających kandydaturę. Kandydat musi zastanowić się

nad odpowiednią kampanią wyborczą... Czy przygotować odpowiednie plakaty i rozwiesić je na terenie miasta lub w szkole (za zgodą dyrekcji)? Czy może lepszym sposobem jest rozdawanie ulotek? Na pewno przyda Wam się pomoc znajomych w takich chwilach.

Nad organizacją wyborów czuwa komisja wybierana przez Burmistrza. W jej składzie również ma zasiadać przedstawiciel młodzieży.

Wybory odbędą się nie wcześniej niż we wrześniu, zatem nie będzie mi dane już w nich zagłosować. Wierzę jednak, że weźmiecie sprawy w swoje ręce i zgłosicie się do MRMP, w szczególności liczę na tych najmłodszych.

Pozdrawiam serdecznie,

Iwona Jankowska

Radna Rady Miasta Puszczykowa

## „Ad Maiorem Dei Gloria”

**Dwudziestoletni Krzysztof Dratwiak, mieszkaniec Puszczykowa, członek Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM), dwukrotny rekordzista Polski w jeździe na rowerze.**

### Jak i kiedy zaczęła się Twoja przygoda z dwoma kółkami?

Po powrocie z poznańskiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę, okazało się, że jedna z moich koleżanek zapomniała zabrać koca z nodęgu. Tak się złożyło, że było to ok. 50 km od Częstochowy, a ponieważ wybierałem się właśnie tam z grupą znajomych na wycieczkę rowerową, obiecałem ten koc odebrać. Z niewiadomych przyczyn na tydzień przed wyjazdem nie było już ani jednego chętnego na wyprawę, a złożona obietnica pozostała. Dużo się nie namyślając, postanowiłem pojechać tam sam mimo, iż miałem 17 lat i nigdy nie jeździłem na rowerze więcej niż 50 km. Po 17 godzinach byłem na miejscu, nie odczuwając najmniejszej oznaki zmęczenia. Nie chciałem zbyt szybko wracać do domu, więc postanowiłem jechać przed siebie. Po tygodniu licznik wskazywał ponad 1000 km. Od tego czasu wszędzie, gdzie się da, dojeżdżam na rowerze.

### Wszędzie, to znaczy gdzie dokładnie?

Dopóki chodziłem do szamotulskiego LO, dojeżdżałem tam rowerem. W ubiegłym roku w Sworach organizowane były rekolekcje KSM, dojechałem tam naturalnie rowerem, mimo, iż trasa miała 475 km, a ja nigdy nie pokonywałem więcej niż 300 km dziennie. Zajęło mi to tylko 19 i pół godz. Obecnie jeżdżę do spolkania z moją dziewczyną Basią do Poznania.

### W ubiegłym roku w dniach 25-26, czerwca przystąpiłeś do próby ustanowienia rekordu Polski w czasie przejazdu ze Świnoujścia do Terespolu, oraz pobijałeś dotychczasowy rekord Polski w jak najdłuższej amatorskiej jeździe na rowerze górskim. Jaki cel przyświecał Ci podczas jazdy?

Tak, przejechanie 820 kilometrowego odcinka w ciągu 32 godz. 36 minut to niezwykle wydarzenie w moim życiu, ponadto pobitem rekord Polski w nieustannej amatorskiej jeździe na rowerze górskim (35 godz. 45 min.). Celem całego przedsięwzięcia było rozreklamowanie na

arenie krajowej młodzieżowej organizacji jaką jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, oraz sprawdzenie samego siebie.

### Co skłoniło Cię w tym roku do tak niezwykłego przedsięwzięcia, jakim jest samotne objeżdżanie Polski w ciągu 13 dni?

Trzydzieści dni to przypadek, koniecznie chciałem być na polach lednickich w dniach 7-8 czerwca, natomiast powrót zaplanowałem na Dni Puszczykowa. Samotnie, ponieważ jak dotąd nie znalazłem nikogo kto chciałby codziennie pokonywać 300 kilometrowe odcinki niezależnie od pogody, nastawienia psychicznego i pory dnia. Wyjazd dookoła Polski marzył mi się od samego początku przygody z rowerem.

### Jak wiemy nie udało Ci się zrealizować do końca zamierzonego celu. Dlaczego?

Jednym z warunków ukończenia trasy na czas było pokonywanie 300 kilometrów dziennie. Niestety, nie było to możliwe ze względu na fakt, iż wszelkie czynności musiałem wykonywać samodzielnie. Chodzi konkretnie o posiłki, szukanie noclegów, transport bagażu, zbieranie pieczątek potwierdzających moją obecność w danych miejscowościach itp. Dość męczący był odcinek górski, po którym nabawiłem się kontuzji kolan. W każdym bądź razie robiłem co mogłem. Spałem co drugą noc, ponieważ musiałem odra



odrabiać stracone kilometry. Trzy ostatnie dni jechałem w deszczu, z opaskami uciskowymi na kolanach i tabletkach znieczulających. Ale kiedy doszły do tego kłopoty finansowe, poddałem się i po przejechaniu 2056 km. wróciłem pociągiem do domu. Warto dodać, iż koszty rzędu 1,5 tys. zł pokryłem z własnej kieszeni, a raczej pokrywam do dziś, ponieważ zmuszony byłem wziąć pożyczkę, z powodu niewiarygodności osoby która obiecała mi pomóc w tym przedsięwzięciu.

### Wyjaśnij nam motto tegorocznej wyprawy?

Tytułowe „Ad maiorem Dei gloria” to łacińska sentencja „Ku większej chwale Boga”. Jestem członkiem KSM i nie wstydę się tego, podczas jazdy promowałem nasze stowarzyszenie oraz miasto Puszczykowo na terenie naszego kraju. W ten sposób pragnę pozyskać sympatie społeczeństwa dla KSM-u oraz naszej działalności na terenie parafii. Jest to także wotum wdzięczności za otrzymane od Stwórcy talenty, które mam obowiązek pomnażać.

### Czym interesujesz się na co dzień, oczywiście oprócz jazdy na rowerze?

Raz w roku zaliczam poznański maraton 42 km 195 metrów, ćwiczę cierpliwość nad puzzlami, piszę wiersze, czytam książki oraz uprawiam żeglarsstwo.

### Kilka słów do czytelnika.

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób pomagają mi zrealizować moje marzenia i przyczyniają się do moich sukcesów, w szczególności dla mojej Mamy, dzięki której żyję, oraz która potrafi mnie zrozumieć w każdej sytuacji.

Chciałbym bardzo gorąco pozdrowić swoją dziewczynę Basię, przyjaciół, koleżanki i kolegów z oddziału KSM Puszczykowo, oraz wszystkich fanów dwóch kółek.

Wystąpiła i opracowała: K.Barłomiejczyk

## Maria Chojnacka

Lat 69 (wdowa od trzech lat), od ponad pół wieku mieszka w Puszczykowie, ma córkę oraz pięciomiesięczną prawnuczkę Nikolę. Członek Komisji Zdrowia Rady Miasta Koła Emerytów i Rencistów.



wieku mieszka w Puszczykowie, ma córkę oraz pięciomiesięczną prawnuczkę Nikolę. Puszczykowa, założycielka i przewodnicząca

### W Kole stale coś się dzieje...

**Jako założycielka Koła Emerytów i Rencistów często słucha Pani cudzych wspomnień. Czy da się Panią namówić na wspomnienia o swoim życiu?**

Bardzo proszę – było ono niełatwe i bardzo pracowite. Już mając 14 lat, w 1949 roku po ukończeniu 4 klasy musiałam opuścić Szkołę Powszechną. Następne klasy kończyłam na kursie dla dorosłych. W 1951 roku podjęłam pracę w PSS na różnych stanowiskach – od kelnerki po bufetową. W roku 1954 przeniosłam się do Puszczykowa, gdzie mieszkam do dzisiaj. Od 1975 roku rozpoczęłam pracę w Szpitalu Kolejowym, gdzie pracowałam przez 16 lat jako szef kuchni. Cieszyłam się dobrą opinią i cieszę się do dzisiaj – zawsze jestem w szpitalu mile widziana, a to świadczy, że nie byłam złym pracownikiem. Jest mi bardzo przykro, że szpital, który cieszył się tak dobrą opinią w całej Polsce, dzisiaj umiera. Jestem zbulwersowana tą sytuacją. Żle się stało, że w szpitalu powstało 5 związków zawodowych, które w tej trudnej sytuacji nie potrafiły stanąć razem i nie dopuścić do prywatyzacji w takiej formie, jaka miała miejsce. Żal mi ogromnie tych ludzi, którzy przeszło dwadzieścia i więcej lat przepracowali a dzisiaj zostają zwolnieni – to

niesprawiedliwe. Jako członek Komisji Zdrowia Rady Miasta uważnie śledzę tę sprawę, mimo że sama przeszłam na emeryturę spokojnie, w 1991 roku.

**I zajęta się Pani pracą społeczną**

Spółecznie pracowałam już dużo wcześniej – od Związku młodzieży Wiejskiej po Członka Komisji Zakładowej „Solidarności”. Po przejściu na emeryturę (1991) założyłam Koło Emerytów i Rencistów przy Szpitalu, które prowadzę do dnia dzisiejszego wraz z sześciuosobowym zarządem.

**Co robi Koło?**

Organizujemy wycieczki, spotkania przy kawie i cięście, zabawy taneczne. Naszym problemem jest brak stałego miejsca. Zebrania organizujemy, korzystając z grzeczności Szpitala, natomiast na inne imprezy musimy odpłatnie wynajmować salę nie mamy niestety żadnych sponsorów. Mimo to w kole stale coś się dzieje. Byliśmy na wycieczce w Kołobrzegu, teraz przygotowujemy na 26 lipca jednodniową pielgrzymkę-wycieczkę dla 55 osób: Borek WLKP. – Gostyń – Lubin zakończymy w Maniechach na smażonych kurczakach.

opr. Tomasz Mika

## Nietypowy Kwestionariusz Osobowy

**Pierwsze wspomnienie z dzieciństwa...** Byłam pełna życia, wesoła i lubiana. Można powiedzieć, że byłam łobuzem. Pamiętam zawody w rodzinnej Turwi (k. Kościana) w wspinaniu się po słupie do zawieszanej kielbasy. Wygrałam..

**Pierwsza praca...** Miałam 15 lat i pracowałam w Turwi na roli - wybieranie

ziemniaków, buraków, żniwa...

**Najpiękniejsze wakacje...**Wakacji nie było. Po raz pierwszy wyjechałam do sanatorium, mając lat 67.

**Największy sukces...**

Mam wspaniałe dzieci i wnuki.

**Najlepszy sposób spędzania wolnego czasu...** Dom, spokój, cisza.

**Najbardziej mi denerwuje...**

Obłuda, niesprawiedliwość, brak szacunku.

**Chciałabym pojechać...**

Właściwie to nie mam takiego miejsca, Dzięki Kołu zwiedziliśmy niemal całą Polskę. A za granicę mnie nie ciągnie.

**Puszczykowo to dla mnie...** bardzo kochane miasto. I dlatego zostałam radną, żebym mogła wiele dla niego zrobić, aby było bezpieczne i przyciągało turystów.





## Spotkanie Kluby Radnych "Współpraca" z mieszkańcami Puszczykowa

W dniu 27 czerwca br. (piątek) w Urzędzie Miasta odbyło się kolejne spotkanie z mieszkańcami organizowane przez Klub Radnych WSPÓŁPRACA, tj. radne: Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch - Tabędzka oraz Urszula Rudzińska. Podczas spotkania mieszkańcy przedstawiali wiele spraw, które wymagają dalszych dyskusji lub zajęcia stanowiska przez organy miasta. Pragnę zwrócić uwagę na zaledwie kilka problemów poruszanych podczas spotkania, a mogących nurtować wielu mieszkańców.

Jedną z ważniejszych i bardzo niepokojących spraw jest kwestia bezpieczeństwa w Puszczykowie. Mieszkańcy zwracali uwagę, iż wielu ich sąsiadów wyraża obawę o swoje zdrowie i życie (!) w przypadku zgłoszenia kontrowersyjnych spraw na policję. Mówiono, iż są osoby, które czują się zastraszone słowami, aby "lepiej nie próbowali informować policji". Twierdzono, iż policja, nawet w przypadku zgłoszenia naruszenia porządku, nie reaguje, twierdząc, że to nie ich zadanie.

Kolejną sprawą, która niepokoi mieszkańców, jest brak efektów pracy Strażnika Miejskiego, obecnie zatrudniany jest tylko jeden strażnik, a to wyraźnie za mało, proponowano zastanowienie się nad kwestią współpracy ze strażą miejską w Mosinie. Mieszkańców martwi kwestia nie pilnowania, aby samochody parkowane były na posesjach, a nie na ulicach i chodnikach (problem dot. sam. ciężarowych, ale nie tylko). Informowano o uciążliwości jakie wynikają z nieograniczonego funkcjonowania lokali rozrywkowych i gastronomicznych oraz braku respektowania ciszy nocnej, m.in. proszono o określenie maksymalnych godzin funkcjonowania lokali w mieście.

Mieszkańcy zwrócili uwagę, iż podczas jednego z posiedzeń Komisji Bezpieczeństwa, Porządku i Ochrony Środowiska była poruszona sprawa zapotrzebowania na miejski kompost, w tym odbieranie gałęzi. Informowano wówczas, że Wielkopolski Park Narodowy jest w stanie przyjąć gałęzie z terenu miasta, jednak mieszkańcy odczuwają problemy związane z transportem, a liście odbierane są tylko jesienią. W miejscowości o takich walorach jak Puszczykowo, gdzie na wielu działkach znajdują się drzewa i krzewy, kompost miejski wydaje się koniecznością.

Mieszkańcy zainteresowani są sprawą budowy chodnika i drogi rowerowej wzdłuż ul. Wczasowej. Sprawa ta była krótko poruszona podczas jednego z posiedzeń Komisji Ładu Przestrzennego, Urbanistyki i Architektury. Mieszkańcy zgłaszali argumenty "za" i "przeciw" tej inicjatywie, jednak trudno było dyskutować nad tym zagadnieniem bez projektu. Pojawiło się wiele pytań. Czy można środki z powiatu skierować na przebudowę krzyżówki (dodać sygnalizację świetlną) przy szkołach ul. Libelta/Kasprowicza, a wzdłuż ul. Wczasowej zrobić leśny chodnik i drogę rowerową?

Mieszkańców zaniepokoiła informacja podana przez Panią Skarbnik podczas ostatniej sesji Rady Miasta tj. 17.06.2003r., iż ponad 1000 właścicieli nie płaci podatku od nieruchomości. Pojawiło się w związku z tym wiele pytań. Do ważniejszych problemów zgłaszanych przez mieszkańców są częste i nagłe braki w dostawach prądu, które zdarzają się kilkakrotnie w ciągu tygodnia. Zdarza się, iż jest to kilka sekund, ale czasami dłużej. Nagłe wyłączenia prądu powodują wiele uszkodzeń w sprzęcie komputerowym, RTV i AGD. Niepokój mieszkańców z brakami prądu wiąże się również z budowaną kanalizacją i obawami dot. prawidłowego funkcjonowania w przy-

padku podłączenia pozostałej części dolnego Puszczykowa. Tak częste i nagłe zanikanie w dostawach prądu nie zdarzało się na terenie naszego miasta od wielu lat.

Ponownie zgłaszano kwestię odpowiadania na pisma składane przez mieszkańców do Urzędu Miasta. Mimo zapewnień Burmistrza, że pracownicy wywiązują się z obowiązku terminowego odpowiadania na pisma, mieszkańcy podawali wiele przykładów oczekiwania na pisma dłużej niż zgodnie z KPA (14, 30 lub 60 dni).

Nadal mieszkańców niepokoi stan przygotowań Puszczykowa do Unii Europejskiej, w tym współpraca z innymi gminami. Konieczna wydaje się szersza dyskusja z mieszkańcami na temat organizacji Dni Puszczykowa. Poruszano brak przystosowania miasta i Urzędu dla osób niepełnosprawnych. Postulowano o stworzenie kilkuletniego harmonogramu utwardzania ulic w mieście. Mieszkańcy apelowali o spotkanie z Burmistrzem w sprawie kanalizacji oraz o rzetelny artykuł na ten temat w "Echo Puszczykowa".

Stosowne pisma odnośnie każdego z problemów trafiły na ręce Przewodniczącego Rady Miasta z prośbą o przekazanie sprawy Burmistrzowi w celu ustosunkowania się do danego problemu lub rozpatrzenia sprawy przez odpowiednie Komisje Rady Miasta.

Reasumując, Klub Radnych WSPÓŁPRACA bardzo pozytywnie ocenia przebieg spotkania. Po raz kolejny okazuje się, że mieszkańcy widzą potrzebę organizowania spotkań, podczas których można podyskutować na temat Puszczykowa i jego rozwoju.

Następne planowane jest pod koniec września.

Iwona Jankowska  
Radna Rady Miasta Puszczykowa

# FUNDACJE, STOWARZYSZENIA, KLUBY

Zgodnie z zapowiedzią wraca na nasze łamy Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej i sylwetka jego honorowego prezesa – Tomasza Pawłowskiego, mieszkańca Puszczykowa.



**TOMASZ PAWŁOWSKI**

Magister, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Teatrolologii w Warszawie, reżyser, autor tekstów, aktor. Ma na swoim koncie kilka publikacji, wydaną kasety magnetofonową z balladami pt. „Śniadanie na trawie” do muzyki A. Dąbrowskiego, kompozytora Teatru 8 Dnia i wykładowcy Akademii Muzycznej w Poznaniu. Pełni funkcję przewodniczącego rady artystycznej Studia Teatralno – Filmowego T.P. Od około 8 lat również działa społecznie – poświęca się pracy z potrzebującymi, a szczególnie niepełnosprawnymi, za co dwukrotnie został jednym z laureatów konkursu na „Wielkopolanina Roku”. Współzałożył ze swoim ojcem Jerzy Pawłowskim Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej sprawujące opiekę nad niepełnosprawnymi i osobami starszymi znajdującymi się w trudnej sytuacji. Przewodniczy Oddziałowi Poznańskiemu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Primum non nocere”. Od 7 lat prowadzi autorski program integracyjny „Wychowanie przez sztukę”

## Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej

W konstytucji tej organizacji czytamy, że jest ona organizacją elitarną i rzeczywiście członkami Stowarzyszenia są osoby wybitne, które nie, bacząc na przeciwności losu, stosują zasadę pomocy bliźniemu w tym szczególnie osobom chorym i potrzebującym. Od 10 lat organizują oni w ramach Stowarzyszenia wiele imprez, w tym Festiwale Osób Niepełnosprawnych. W tym roku w Auli Uniwersyteckiej w Poznaniu odbędzie się już 10 Festiwal pod Patronatem Premiera Rządu RP oraz Komitetu Honorowego. Od 2000 roku Festiwal jest imprezą centralną wpisaną do Kalendarza Imprez Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie. W tym roku Festiwal zakończy obchody Międzynarodowego Roku Niepełnosprawnych w naszym kraju. Na Festiwalu występuje ponad 150 wykonawców z terenu całego kraju. W różnych formach wyrazu artystycznego jak: piosenka, teatr, film, performance, pantomima. Dyrektorem Festiwalu od jego I edycji jest reżyser Tomasz Pawłowski.

Inne znane imprezy organizowane przez Stowarzyszenie to „Ordery Radości” odbywające się w Teatrze Wielkim w Poznaniu na przełomie lutego i marca. Kapituła składa się z wielkich autorytetów między innymi: Krystyny Tybackiej (Minister Edukacji Narodowej i Sportu), Alicji Rezych – Modlińskiej, Leszka Sikorskiego (Ministra Zdrowia), prof. Adama Sandauera i innych osób skupionych wokół fundacji. Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy

Lemańskiej przyznaje wyróżnienia osobom, które w sposób wybitny wstawiły się w czynieniu dobra dla drugiego człowieka. Pełni rolę koordynatora pracy z niepełnosprawnymi na terenie kraju. Prowadzi też Ośrodek Dydaktyczno - Rehabilitacyjny „Wychowanie przez sztukę” w Wirach, do którego przyjeżdżają studenci i terapeuci z ośrodków uniwersyteckich.

Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej ma także wiele efektów klinicznych w następujących grupach chorobowych: autyzm, zespoły Downa, dysfunkcje mięśni na tle nerwowym, epilepsje i inne. Jak dowiadujemy się od Prezesa Stowarzyszenia, Lilli Kowalskiej, do ostatnich sukcesów należą: chłopiec z autyzmem, który po pięciu latach indywidualnego prowadzenia powrócił do świata osób zdrowych, dziewczynka z postępującym gośćcem stawowym, która po czterech latach działań rehabilitacyjnych wstała z wózka. To tylko niektóre przykłady. Jest to zasługa codziennej pracy terapeutów, psychologów i lekarzy skupionych wokół Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej, którego programem naukowym kieruje Tomasz Pawłowski. Wspólnie ze swoim ojcem Jerzym stworzył program „Wychowanie przez sztukę”, który realizuje obecnie 37 placówek na terenie naszego województwa. Tomasz Pawłowski będący Prezesem Honorowym Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej jest sercem i opiekunem Ośrodków, pełni jednocześnie rolę koordynatora krajowego programu. Nigdy, pomimo swojego autorytetu wypracowanego ciężką pracą, nie zapomina o chorych, biednych i potrzebujących. Znany jest

z tego między innymi, że przed każdymi świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy rozwozi dary, organizuje pomoc nie tylko dla swoich ośrodków ale i dla ubogich z Wielkopolski. Jako Prezes Oddziału Wielkopolskiego „Primum non nocere”, za swoje zasługi został zresztą uhonorowany w plebiscycie Radia Merkury na najpopularniejszego Wielkopolanina tytułem „Wielkopolanin Roku”. Do Ośrodków codziennie przez pięć dni w tygodniu przywozi się podopiecznych na zajęcia z gmin Dopiewo, Puszczykowo, Komornik, Mosiny i Lubonia. Osoby niepełnosprawne otrzymują posiłki, które sami wykonują pod okiem instruktora. Prowadzona jest też rehabilitacja zawodowa, lecznicza i społeczna. Uroczystości, festyny, imprezy warsztatowe, jak: dzień Matki, Ojca, Dziadka, Babci, Światowy Dzień Niepełnosprawnego i inne. Przy Stowarzyszeniu Prakseidy Lemańskiej działa Klub „Tęcza” (Międzynarodowych Olimpiad Specjalnych). Stowarzyszenie Kulturalne im. Prakseidy Lemańskiej zajmuje się też Klubem Żółtego Wieku skupiającego ludzi starszych, którzy również uczestniczą w jego pracach, zapraszani są na tradycyjną wigilię dla samotnych oraz koncerty i recitale.

Stowarzyszenie nie występuje do podmiotów zewnętrznych o środki. Praca traktowana jest tu jako posłannictwo. Stowarzyszenie jest po to, by dawać pomoc i podawać rękę, po to zostało powołane i to realizuje. Niewiele jest takich organizacji w obecnym świecie, gdzie często o wartości człowieka decydują miejsca po przecinku.

Do Stowarzyszenia Kulturalnego im. Prakseidy Lemańskiej przyłgnęło określenie „Fundacja Serca”. Nic dziwnego, coraz mniej jest ludzi, którzy dają siebie, nie oczekując nic w zamian.

Red.



Biesiady to codzienny element życia ośrodka - Dzień Zakochanych 14.02 2003



Podopieczni mają zajęcia z hipoterapii wg. indywidualnego programu terapii i rehabilitacji



Klimat Ośrodka Terapeutycznego w Wirach to radość i śmiech tak potrzebny w terapii

# FUNDACJE, STOWARZYSZENIA, KLUBY...

**Czym jest Rotary? Organizacją ludzi, którzy chcą w swoim życiu kierować się zasadami humanizmu i humanitaryzmu. Skupia głównie biznesmenów i wybitnych przedstawicieli różnych zawodów. Zaczęło się wszystko w 1905 r. w Chicago, kiedy Paul Percy Harris założył pierwszy Klub. Dziś na świecie jest blisko 30 tysięcy klubów, zrzeszających 1,5 mln członków. W Polsce, w ponad 50 klubach działa ponad 1,5 tys. osób. Dwudziestoosobowy Klub Rotary Puszczykowo obchodzi ostatnio pierwszą rocznicę działalności.**

## Rok Przyjaźni, Rok Pracy

Już miesiąc temu, gdy „Echo” gościło u Arkadego Radosława Fiedlera, powstał pomysł, by na łamach naszego miesięcznika znalazło się sprawozdanie z działalności Klubu Rotary i Związanego z nim Klubu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej.

W rocznicę wypada przypomnieć słowa wypowiedziane przez Ojca Św. Jana Pawła II wypowiedziane 11 marca 2000 roku na placu św. Piotra do 17 tysięcy rotarian, w nawiązaniu do stuletniej historii klubu:

„Kieruję przede wszystkim słowa serdecznych pozdrowień do Was, którzy jesteście częścią Rotary International. (...) Paul Percy Harris, Wasz założyciel, (...) u progu dwudziestego stulecia zdał sobie sprawę z samotności, jaką odczuwał człowiek żyjący w wielkich miastach i usiłował zaradzić temu, rozwijając, za pośrednictwem Rotary coraz szerszą sieć przyjaznych relacji międzypersonalnych opartych na zrozumieniu, współpracy i pokoju pomiędzy ludźmi.

Wy, Drodzy Rotarianie, starajcie się czynić tę usługę w sposób ciągle bardziej gorliwy i uważny przez te prawie sto lat istnienia[...]. Chcecie być wspaniałomyślnymi heroldami i nieustraszonymi świadkami Chrystusa, angażujecie się, by dać nadzieję dzisiejszemu człowiekowi, by przezwyciężyć samotność, obojętność, egoizm i zło”. (Oss. Rom. 12.03.2002 r.).

Okazją do przekazania prezydentury puszczykowskiego Rotary było spotkanie plenerowe nad wodą przy przyspiewkach ludowego zespołu z Szamotuł i suto zastawionym, tradycyjnymi potrawami polskimi, stole. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Rotary z Poznania. Ustępujący prezydent Arkady Radosław Fiedler przekazał władzę Piotrowi Cieślęwiczowi, właścicielowi firmy Szał.

Red.



Przekazanie władzy nowemu Prezydentowi

Rok działalności naszego rotariańskiego Klubu Poznań - Puszczykowo uświadomił, mi że oprócz rotariańskiej tradycji pomagania ludziom potrzebującym pomocy, doświadczyliśmy czegoś równie ważnego i cennego - przyjaźni. Rok temu, kiedy zaczynaliśmy, było nas dwadzieścioro ludzi niezbyt z sobą zgranych, nie zawsze dobrze się znających, dwadzieścioro odrębnych życiorysów i życiowych doświadczeń, różnych postaw i umiejętności, dwadzieścioro osobowości, które w trakcie minionego roku zaczęły coraz lepiej poznawać się we wspólnym działaniu i coraz lepiej się rozumieć. Przyjaźń ma coś z powstawania stalaktytu - potrzebuje czasu, rodzi się wolno, jakby z namysłem, musi stanąć na wspólnym fundamencie, aby mogła okrzepnąć. W ruchu rotariańskim więzy przyjaźni odgrywają istotną rolę. Dalajlama, który wprowadzicie nie jest rotarianem, ale którego myśli zbliżone są do rotariańskiego postrzegania świata, powiada tak: „Prawdziwi przyjaciele okazują życzliwość i poznają przyjaciół niezależnie od tego, czy mamy szczęście, czy nie wiedzie się nam w życiu”.

*Arkady Radosław Fiedler*



## Sprawozdanie z działalności Klubu Rotary Poznań Puszczykowo za okres czerwiec 2002 czerwiec 2003

W tym okresie Klub Rotary Poznań Puszczykowo działał w składzie 20-osobowym. W trakcie roku skład ten uległ zmianie, wykluczono z przyczyn formalnych trzech członków a nowe trzy osoby przyjęto w poczet członków.

Spotkania klubowe odbywały się w czwartki. w pierwszej połowie roku w Puszczykowskim Klubie Seniora, następnie aż do teraz w Restauracji Hubertus w Mosinie. Frekwencja podczas spotkań wynosiła w ciągu roku średnio między 70 a 80%.

Na spotkaniu członkowie klubu przedstawiali swoją działalność zawodową, społeczną oraz hobby-styczną. Na spotkania zapraszani byli także goście, prelegenci, w tym członkowie innych Klubów Rotary. Przedstawiciele Klubu brali także udział w konferencjach i spotkaniach organizowanych przez Dystrykt i inne Kluby Rotariańskie.

W ostatnim okresie działalności podjęta została inicjatywa nawiązania współpracy z rotariańskim klubem niemieckim.

Realizując ideę rotariańską niesienia pomocy i wspierania ludzi w trudnej sytuacji życiowej, Klub Rotary Poznań-Puszczykowo w okresie swojej rocznej działalności:

- wsparł odbudowę domu i pracowni po pożarze wybitnemu orientaliście, profesorowi Alfredowi Majewiczowi,
- sponsoruje (2 razy w miesiącu) zajęcia rewalidacyjne dla dwojga dzieci z Klubu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Puszczykowie,
- zakupił i przekazał dwa trójkołowe rowery z oprzyrządowaniem dla niepełnosprawnych dzieci z terenu miasta Puszczykowa,
- przekazał komputer dla chorych dzieci w szpitalu w Ludwikowie
- przekazał 1000 bloków rysunkowych dla puszczykowskich przedszkoli, szkół i dzieciom w

- szpitalu w Ludwikowie
- ufundował dla dzieci i ich opiekunów z Klubu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Puszczykowie dwudniową wycieczkę
- dla dwójki dzieci niepełnosprawnych ufundował wyjazd na obóz do Sierakowa,
- dwukrotnie z okazji świąt ufundował po 20 paczek żywnościowych dla najbardziej potrzebujących pomocy mieszkańców Puszczykowa,
- przekazał dużą ilość atrakcyjnej odzieży na turnus rehabilitacyjny dzieci niepełnosprawnych,
- był wyłącznym sponsorem nagród oraz występu teatryku PINEZKA - dla dzieci, podczas obchodów „Dni Puszczykowa”.

**Arkady Radosław Fiedler**  
Prezydent



Dzieci z Klubu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Dziękowały rotarianom za całoroczną pomoc.

### Klub Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Puszczykowie.

Nasz Klub działa od 1998 roku, choć kształt formalny przyjął Uchwałą Rady Miasta Puszczykowa w 2001 r. (zaczął wówczas działać w ramach MOPS). Spotkania klubu odbywają się w ostatnie piątki miesiąca o godz. 17. Klub skupia 17 rodzin (ostatnio doszły cztery) z dziećmi o różnych typach niepełnosprawności. Na spotkania najczęściej przychodzą matki z dziećmi niepełnosprawnymi i ich rodzeństwem, ojcowie przychodzą rzadziej, zwykle na specjalne okazje. Celem klubu jest od samego początku „oswajanie” problemu, łagodzenie początkowego przerażenia. Dobrze jest poczuć, że jest nas wielu i nie tylko nas los potraktował nielaskawie. Możemy patrzeć, jak inni sobie radzą, wesprzeć się czymś najważniejszym chęcią wzajemnego wysłuchania i zrozumienia, dobrym słowem, a częstokroć przedmiotami niezbędnymi do rehabilitacji czy codziennego życia. Po latach staliśmy się prawdziwymi przyjaciółmi.

Przyjaźni doznaliśmy też, odkąd powstał Rotary Club w Puszczykowie. Rotarianie opiekują się nami. W tak krótkim czasie kupili 2 rowery trójkołowe, artykuły papiernicze, ufundowali zajęcia rewalidacyjne (dla 2 osób dwa razy w tygodniu przez pół roku), obóz w Sierakowie (dla dwóch dziewcząt), wycieczkę dla dziecka z opiekunem. To realna i ważna pomoc, nie szukająca taniego poklasku.

Nina Kozenska

# UCHWAŁY RADY MIASTA PUSZCZYKOWA Z DNIA 15 LIPCA 2003 R.

Uwaga: Pełny tekst uchwał z wszystkimi załącznikami dostępny na [www.puszczykowo.pl](http://www.puszczykowo.pl)

## STATUT MIASTA PUSZCZYKOWA

### Uchwała Nr 51/03/IV

#### § 1

Rada Miasta Puszczykowa uchwała Statut Miasta Puszczykowa, w brzmieniu określonym Załącznikiem Nr 1 do niniejszej uchwały, stanowiącym jej integralną część.

#### § 2

Z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały tracą moc:

1. Uchwała Nr 112/96/II Rady Miasta Puszczykowa z dnia 17.02.1996 r. w sprawie Statutu Miasta Puszczykowa (Dziennik Urzędowy Woj. Poznańskiego Nr 8, poz. 80 z dnia 10.04.1996 r),

2. Uchwała Nr 119/96/II Rady Miasta Puszczykowa z dnia 25 marca 1996 r. w sprawie zmiany uchwały Nr 112/96/II Rady Miasta Puszczykowa (Dziennik Urzędowy Województwa Poznańskiego Nr 8, poz. 81 z dnia 10.04.1996 r),

3. Uchwała Nr 104/2000/III Rady Miasta Puszczykowa z dnia 14.02.2000 r w sprawie zmian w Statucie Miasta Puszczykowa (Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego Nr 59, poz. 781 z dnia 25 sierpnia 2000 r),

4. Uchwała Nr 216/01/III Rady Miasta Puszczykowa z dn. 30 sierpnia 2001 r w sprawie zmian w Statucie Miasta Puszczykowa ( Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego Nr 129, poz. 2503 z dnia 22 października 2001 r),

5. Uchwała Nr 246/02/III Rady Miasta Puszczykowa z dn. 04 lutego 2002 r w sprawie zmian w Statucie Miasta Puszczykowa.

#### § 3

Wykonanie Uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Puszczykowa.

#### § 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej opublikowania w dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i podlega ogłoszeniu w Echu Puszczykowa.

## OPINIA O ŁAWNIKACH

### Uchwała Nr 52/03/IV

#### § 1

1. Powołuje się zespół do przedstawienia opinii Radzie Miasta Puszczykowa o zgłoszonych kandydatach na ławników.  
2. Zadania Zespołu pełnić będzie Komisja Statutowo-Prawna Rady Miasta.

#### § 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Przewodniczącemu Komisji Statutowo-Prawnej.

#### § 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### Uzasadnienie

Przepisy ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nakładają na Radę Miasta obowiązek powołania Zespołu, który na Sesji poświęconej wyborom ławników, przed przystąpieniem do wyborów, ma przedstawić Radzie Miasta opinię o zgłoszonych kandydatach.

## ZACIĄGNIĘCIE KREDYTÓW

### Uchwała Nr 53/03/IV

#### § 1

Rada Miasta postanawia zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości 500.000zł (słownie: pięćset tysięcy złotych) na wypłatę odszkodowań za grunty przejęte przez miasto pod drogi gminne.

#### § 2

Splata kredytu nastąpi z podatków i opłat lokalnych.

#### § 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

#### § 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### Uzasadnienie:

Kredyt o którym mowa w § 1 zostanie przeznaczony na wypłatę odszkodowań za grunty przejęte przez miasto pod drogi gminne.

Kredyt będzie uzyskany na warunkach:

- okres karencji do 2003-2005
- okres spłaty 2006-2007
- oprocentowanie nie większe jak 7,6%.

W dniu 04.07.2003r wpłynęła ze Starostwa Powiatowego decyzja, ustalająca wysokość wypłaty odszkodowań za grunty zabrane pod drogi w minionych latach, na kwotę 503.800zł. Zatem zachodzi konieczność zapewnienia środków na wypłaty powyższego.

## Uchwała Nr 54/03/IV

#### § 1

Rada Miasta postanawia zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości 1.000.000zł (słownie: jeden milion złotych) na realizację rozliczenia z gminą Mosina budowy wspólnej oczyszczalni ścieków

#### § 2

Splata kredytu nastąpi z podatków i opłat lokalnych.

#### § 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

#### § 4

Uchyła się uchwałę Nr 48/03/IV z dnia 17.06.2003r. w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta do zaciągnięcia kredytu długoterminowego oraz unieważnia się postanowienia zapisu w uchwale Nr 294/02/III z 16.09.2002r § 1 tiret 2 w brzmieniu:

- II transza w kwocie 700.000zł (słownie: siedemset tysięcy złotych) zostanie przekazana miastu w 2003r.

#### § 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### Uzasadnienie:

Kredyt o którym mowa w § 1 zostanie przeznaczony na pokrycie kosztów wynikających z rozliczenia z gminą Mosina, dot. budowy wspólnej oczyszczalni.

Kredyt będzie uzyskany na warunkach:-

- okres karencji do 2003r,
- okres spłaty 2004-2007
- oprocentowanie nie większe jak 7,6%.

Kredyt powyższy zostanie zaciągnięty po rezygnacji z II transzy pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 700.000zł

## ZMIANY W BUDŻECIE MIASTA

Uchwała Nr 55/03/IV

### § 1

1. W uchwale budżetowej Nr 27/02/IV z dnia 30.12.2002r. ze zmianami w budżecie miasta na 2003r. § 1 otrzymuje brzmienie jak niżej:

Ustala się kwotę dochodów budżetu miasta po zmianach w wysokości 14.446.681zł, zgodnie z załącznikiem Nr 1 w tym:

- dot. celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami w kwocie 377.835zł
- dot. celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację własnych zadań bieżących gmin 74.972zł
- dot. celowe otrzymane z powiatu na zadania realizowane na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego w kwocie 133.300zł
- subwencja ogólna w kwocie 3.800.588zł w tym:
  - część podstawowa w kwocie 5.544zł
  - część oświatowa w kwocie 3.054.617zł
  - część rekompensująca w kwocie 740.427zł
- udziały we wpływach w podatku dochodowym od osób fizycznych w kwocie 4.378.168zł,
- pozostałe dochody własne w kwocie 5.681.815zł

2. Zmienia się § 2 uchwały Rady Miasta Nr 27/02/IV z dnia 30.12.2002r. ze zmianami w budżecie miasta na 2003r. w ten sposób, iż zwiększa się wydatki o kwotę 840.846zł do kwoty 14.916.681zł, zgodnie z załącznikiem Nr 2

- w tym:
- wydatki na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami w kwocie 377.838zł
  - wydatki na realizację własnych zadań bieżących dofinansowywanych z budżetu państwa w kwocie 74.972zł
  - wydatki na zadania bieżące, realizowane przez miasto na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego (Starostwo Powiatowe) w kwocie 133.300zł

W wydatkach ustalonych w § 2 pkt. 1 wyodrębnią się:

- a) wydatki bieżące w kwocie 12.300.402zł w tym na:
- wynagrodzenia w kwocie 3.650.176zł
  - pochodne od wynagrodzeń w kwocie 810.615zł
  - dotacje z budżetu w kwocie 682.000zł
- b) wydatki majątkowe w kwocie 2.466.232zł zgodnie z zał. Nr 5

w tym:

- obsługa długu (odsetki od zaciągniętych pożyczek i kredyty) w kwocie 285.200zł

### § 2

Załącznik Nr 4 do uchwały budżetowej Nr 27/02/IV z dnia 30.12.2002r. otrzymuje brzmienie jak załącznik Nr 4 do niniejszej uchwały.

### § 3

Załącznik Nr 9 do uchwały budżetowej Nr 27/02/IV z dnia 30.12.2002r., wykaz inwestycji realizowanych przez Miasto w roku 2003 oraz wysokość nakładów inwestycyjnych, otrzymuje brzmienie jak Załącznik Nr 5 do niniejszej uchwały.

### § 4

W pozostałym zakresie uchwała budżetowa Nr 27/02/IV z dnia 30.12.2002r. nie ulega zmianie.

### § 5

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

## § 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## Załącznik Nr 3

do Uchwały Nr 55/03/IV

Objaśnienia.

Kredyt w kwocie 1.000.000zł przeznacza się, zgodnie z postanowieniem uchwały o zaciągnięciu kredytu, na spłatę rozliczenia dot. budowy wspólnej oczyszczalni ścieków z Mosiną tj. na inwestycje w dziale 900 rozdział 90001 § 6050 Dotychczas załącznik Nr 4 po stronie przychodów przewidywał pożyczkę w wysokości 700.000zł, z której zrezygnowano, zaciągając kredyt w kwocie 1.000.000zł na inwestycje, 500.000zł na wykup. Zatem do budżetu na inwestycje wprowadza się różnicę tj. 300.000zł, oraz różnicę w wysokości 22.000zł wynikającą z nowo ustalonych spłat po rezygnacji z pożyczki (było 1.052.000zł, jest 1.030.000zł).

Zmniejsza się natomiast wydatki ze środków własnych na odszkodowania za grunty zabrane pod drogi o kwotę 380.000zł (dział 700 rozdział 70005) przeznaczając na inwestycje (dział 900 rozdział 90001 § 6050).

Natomiast zwiększa się wydatki na odszkodowania za drogi (dział 700 rozdział 70005) w wysokości 478.000zł oraz na obsługę długu 22.000zł z kredytu, zgodnie z uchwałą o zaciągnięciu kredytu w wysokości 500.

Zmiany w finansowaniu inwestycji przedstawia załącznik Nr 5.

Zmian w budżecie po stronie dochodów w dziale 801 rozdział 80101 § 201 o kwotę 257zł dokonuje się zgodnie z treścią pisma Wojewody Wielkopolskiego FBI/3011/357/2003 z dnia 13.06.2003r. Jest to dotacja celowa na sfinansowanie wyprawki szkolnej (Szkoła Podst. Nr 1 - 157zł, Szkoła Podst. Nr 2 - 100zł), w wydatkach dział 801 rozdział 80101 § 3240 kwota 257zł

Zwiększenia dochodów w dziale 801 rozdział 80195 § 203 o kwotę 18.589zł dokonuje się zgodnie z treścią pisma Wojewody Wielkopolskiego FBI/3011/393/2003 z 26.06.2003r. Jest to dotacja celowa, zwiększająca środki w wydatkach na fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli emerytów i rencistów, dział 801 rozdział 80195 § 4440.

Przeniesienia pomiędzy §§ w dziale 851 rozdział 85154 dokonuje się w związku z koniecznością zapłaty za obrady dla dzieci alkoholików i osób dorosłych uzależnionych od alkoholu, zgodnie z postanowieniem komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych z dnia 28.04.2003r. Przeniesienia między §§ w dziale 801 rozdział 80101 dot. Szkoły Podst. Nr 1, gdzie nadwyżkę w § 4040 w kwocie 5.000zł z tyt. absencji chorobowych, przenosi się na zakup wyposażenia dla szkoły, papieru do kserokopiarki, tonera (proszku do kserokopiarki).

Przeniesienia między §§ w dziale 801 rozdział 80110 dot. Gimnazjum Nr 1. Oszczędności w § 4040 wynikające z absencji chorobowych oraz w § 4270 z tyt. mniejszych niż planowano kosztów malowania sal lekcyjnych, przenosi się na zakup wyposażenia § 4210 dla nowo urzędującego sekretariatu.

## INFORMACJA O ZGONACH

### Jarczyńska Helena

ur. 1913.12.31, zm. 2003.07.02

### Podbereska Zofia

ur. 1949.08.01, zm. 2003.06.15

### Świtalska Ewa

ur. 1964.12.18, zm. 2003.07.17

### Szablowska Sabina Barbara

ur. 1922.11.19, zm. 2003.07.22

### Jaworski Franciszek

ur. 1925.11.30, zm. 2003.07.17

## ROWEROWY DONOS

W zeszłorocznym donosie jakowymś wspominałem o licznych sportowych upodobaniach Puszczykowiec. Między innymi pojawiła się tam silna grupa rowerowa, spędzająca wolne chwile na dwóch kółkach, pedałując po atrakcyjnych okolicach WPN. I właśnie podczas jednego z takich rowerowych wypadów pojawił się pomysł aby Puszczykowiec „Wjechał na rowerach do Europy”, a konkretnie do Holandii. Akurat tym krajem w Puszczykowiec mamy dość bogate kontakty i tradycje, nadmienię tylko firmy współpracujące z partnerami holenderskimi oraz znamienitych Holendrów mieszkających w Puszczykowiec.

Organizacją wyjazdu i jednocześnie przewodnikami byli pp. Rępeć i Kórzy, mieszkając przez 9 lat w Holandii, doskonale poznali ten kraj i dokładnie wiedzieli, co Puszczykowiec może najbardziej zainteresować. Jako że Holandia to kraj rowerów i cała infrastruktura rowerowa jest genialnie przygotowana do podróżowania tym środkiem lokomocji, to wykorzystanie rowerów jako środka przemieszczania się po tym pięknym kraju było całkiem uzasadnione. Wyobraźcie sobie Państwo pola kwitnących tulipanów we wszystkich kolorach tęczy, mającące w oddali wiatrak (tzw. Holendry), zielone pastwiska, a pomiędzy nimi grupę 13 rowerzystów rowerzystów biało – czerwonymi chorągiewkami w koszulkach z napisem „Puszczykowo jest wszędzie”. Budziło to zainteresowanie kierowców i przechodniów życzliwie pozdrawiających grupę, a jak trzeba było, wskazujących drogę.



m.in. zwiedzenie przepięknych ogrodów Keukenhof, które o tej porze roku odwiedzane są przez setki tysięcy miłośników kwiatów z całego świata jako jeden z cudów sztuki ogrodniczej. Zamiatani w przyrodzie i pielęgnacji swoich przydomowych ogródków mieszkańcy Puszczykowa powinni to miejsce odwiedzić koniecznie!

Kolejnym etapem było zwiedzanie Amsterdamu. Czas ku temu był wyjątkowy, ponieważ cała Holandia obchodzi wtenczas hucznie urodziny Królowej i do Amsterdamu zjeżdżają tysiące Holendrów, aby przybrać w swoje narodowe barwy, (często są to wymyślne nakrycia głowy), uczcić to największe narodowe święto. Towarzystwo, racząc się swoim narodowym trunkiem (piwo Heineken), pływało w łodziach po malowniczych kanałach, głośno bowiem się, śpiewając i używając życia. Grupa puszczykowska bardzo szybko wpasowała się w otaczającą atmosferę w czym bez wątpienia pomogła jej wizyta w bardzo przemyślnym muzeum browaru Heineken. Ale za nim to nastąpiło, towarzystwo odwiedziło wspaniałe muzeum Van Goga, gdzie mogło dowolnie nasycić oczy widokiem obrazów mistrza za sławnymi „Słonecznikami” na czele.

Kolejnym etapem podróży była Haga (stolica administracyjna Holandii), gdzie grupa puszczykowskich rowerzystów wjechała dumnie na dziedzińiec parlamentu holenderskiego Binnenhof, podziwiając jego architekturę. Będąc w Hadze, nie sposób pominąć okazałych budynków Pałacu Królewskiego, Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości oraz muzeum Mauritshuis, w którym znajduje się bodaj najwspanialsza kolekcja malarstwa holenderskiego.

W ostatnim dniu holenderskiej podróży ekipa rowerowa spędziła w uroczej miejscowości Delft, słynnej ze znanych na całym świecie, pięknych wyrobów ceramicznych, a następnie odwiedziła byłych Puszczykowiec (pp. Buków, którzy przez 6 lat mieszkali w naszym mieście). Ich dom wypełniony dziesiątkami pamiątek z pobytu

w Polsce jest doskonałym ambasadorem kultury naszego kraju w Holandii.

Gorące przyjęcie i serdeczność, z jaką się spotkaliśmy, na długo pozostanie w naszych sercach.

Rowerowy donosiciel

## BRYDŻ

W dniu 21.06.2003r. z okazji Dni Puszczykowa zorganizowany został przez Miejski Ośrodek Kultury Indywidualny Turniej Brydża Sportowego. Oprócz stałych puszczykowskich brydżystów zrzeszonych przy Poznańskiej Lidze Popularnej na turniej przybyli też zawodnicy Wielkopolskich Ośrodków Brydżowych. W klasyfikacji końcowej zwyciężyli:

I miejsce – Piotr Dymny M.O.K. – Puszczykowo, II miejsce – Wojciech Dardas, III miejsce – Jerzy Ozorkowski.

Wszystkich chętnych do zabawy kartami przy zielonych stolikach zapraszają członkowie Poznańskiej Ligi jak i Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury w Puszczykowiec przy ul. Wysokiej 1 (budynek Szkoły Podstawowej Nr 1). Spotkania odbywają się w środy i piątki o godz. 18.00.

## Z KOŁA WĘDKARSKIEGO...

Zarząd Koła Wędkarskiego informuje członków oraz mieszkańców Puszczykowa, że w dniach 08.06.2003 – 20.07.2003r. odbyły się cztery imprezy wędkarskie, w których wzięło udział 90 uczestników.

08.06.2003 – Jezioro Buszewo, najlepsza dziesiątka: Stefaniak P., Zieliński, Waczyński, Tomaszewski W., Tomaszewski K., Maćkowiak, Gust, Górniaczyk, Piechnik M., Stefaniak A.

22.06.2003 – rzeka Warta, pierwsza piątka w obchodach Dni Puszczykowa: Maćkowiak, Waczyński, Madajczak Z., Ciszewski, Sobkowiak.

06.07.2003 – Jezioro Dębno, pierwsza piątka: Nowak, Stefaniak, Tomaszewski, Swiergiel, Maćkowiak.

20.07.2003 – rzeka Warta, pierwsza piątka: Walczak, Połomski, Gust, Nowak, Maćkowiak.





# TELEFONICZNY INFORMATOR MIEJSKI

## Urząd Miejski

e-mail: [um@puszczykowo.pl](mailto:um@puszczykowo.pl)

tel. 8 133 225 lub 8 983 700 (centrala)

<b>ALARMOWE</b>			
Pogotowie Ratunkowe	999	Gimnazjum nr 1	8 194 357
Policja	997 (24h), 112 (z tel. kom.)	Gimnazjum nr 2	8 194 687
Komisariat Policji w Puszczykowie	8 133 193	Szkoła Podstawowa nr 1	
Komisariat Policji w Poznaniu	8 572 222 (całodobowy)	im. Adama Mickiewicza	8 133 461
Strażnik Miejski	604 557 720	Szkoła Podstawowa nr 2	
Pogotowie Gazowe	992	im. Powstańców Wielkopolskich	8 133 371
Pogotowie Wodne	994	L. O. im. Mikołaja Kopernika	8 193 318
Pogotowie Kanalizacyjne	8 133 489, 601 712 133, 601 867 498	<b>INSTYTUCJE</b>	
<b>ZDROWIE</b>		Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	8 194 648
Przychodnia Zdrowia 'SALUS'	8 133 203, 604 265 009	Parafia Rzymsko-Katolicka Puszczykowo	8 133 183
Szpital "Puszczykowo" centrala	8 636 500	Parafia Rzymsko-Katolicka Puszczykówko	8 133 135
Apteka ul. Dworcowa 22	8 194 028, 601 968 250	Miejska Biblioteka	8 194 649
Apteka ul. Kreszewskiego 6	8 636 377	Miejski Ośrodek Kultury	8 194 806
Apteka ul. Poznańska 74A	8 133 201	Punkt Informacji Europejskiej	8 194 649
<b>KOMUNIKACJA</b>		Muzeum Arkadego Fiedlera	8 133 190
Informacja PKP	94 36	Poczta, ul. Magazynewo	8 983 013
Dworzec PKP Puszczykówko	8 636 427	Poczta, ul. Niepodległości 12	8 133 257
<b>OSWIATA</b>		PKO S.A.	8 194 410
Przedszkole nr 1	8 133 052	Bank Spółdzielczy	8 133 182
Przedszkole nr 2	8 133 257	Schronisko dla psów	8 133 015
Przedszkole nr 3	8 133 152	infolinia policyjno	0 800 130 334 (bezpłatna)
		pomoc rodzicom dzieci, które piją	0 801 140 068
		pomoc ofiarom przemocy w rodzinie	0 800 120 002 (bezpłatna)

## „Echo Puszczykowa”

wydawca: Urząd Miasta

adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Podleśna 4,  
tel. 8133225, 8983700

e-mail: [um@puszczykowo.pl](mailto:um@puszczykowo.pl)

[redakcja@monamedia.pl](mailto:redakcja@monamedia.pl)

[www.puszczykowo.pl](http://www.puszczykowo.pl)

kolegium redakcyjne:

Tomasz Mika (red. naczk.), Katarzyna Rusin

współpraca: Barbara Niedzielska,

Hanna Kaczmarek, Katarzyna Bartłomiejczyk,

Jarosław Bagucki

fotografia: Marek Rybczyński

FOTOPLASTYKA MOSINA

dział sportowy: Janusz Szafarkiewicz,

Zbigniew Gorzelanny, Michał Janaszek

oraz B. Łuczak,

D. Bartkowiak, M. Cichocki

skład tekstów, korekta: redakcja

druk: „Alma” Puszczykowo

Rej. Pr. 94/ nr 250, ISSN 1231-8493,

nakład: 2800 egz.

## ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Odjazdy z NIWKI	Odjazdy z DĘBCA
4.30 *	-
5.20	5.20 *
6.20 *	6.20
7.00	7.00 *
8.10 **	8.10
9.10	9.10 **
10.10 **	10.10
11.15	11.15 **
12.10 **	12.10
13.15	13.15 **
14.05 **	14.05
15.05	15.05 **
15.55 **	15.55
17.30 **	16.40 **
19.00 **	18.15 **
20.40 **	19.50 **
22.00 **	21.30 **
-	22.30 **

\* - kursuje w dni robocze i soboty

\*\* - kursuje w dni robocze, soboty, niedziele i święta

bez gwiazdek - kursuje w dni robocze